

Łęka była wnie wo li. 2.1.188. Powoli

Ser

Francuzek

849

8415

REFERAT
HISTORICZNY

W dniu 18. września 39. w szpitalu w Łęce
 w Dziale Brymcy koło Kiełminia, wzięto nas do
 Siehełki i tam nas morono przez 2 tygodnie, dawano nam 500 gram
 chleba, 1/2 litra żółtej zupki na 24 godziny. Przez 2 tygodnie z powrotu
 wrzucili nas na polskie tereny, w czasie marszu ludzie zglodni głodnie
 padali. Później w naszym kierunku zmierzano nas do najgorszych
 robot nie zważając na ^{na} temperaturę zimą i zimą, a murzali głodem
 wyrosła norma, a zaczęli kłać mianem sily w polu naszym 100000 kowit
 to była sama mroza a namo do karcera. Następnie powrócono
 nas z mroznymi kowitami, a stęła zmarła prami
 A w czasie mroznym, to było super kowitowa a ciepło to było takie
 18 stop, ale mrozu. To było w Kwiecie koło Dubna było to rok 39
 Władysławowie koło Brodów zimowa faza to nam podburali białe
 woda ularna jak kto miał z gory, a gwiezdy to i mury pod gwiezdy
 renowowa. Następnie zaczęli marze z Luowa przez 1000
 Dniepr to kłameł, w czasie marszu znowa i wroży sposób
 było kłameł zmarła prami. Istnieć co powstrzymał znowa
 wroży to sily ich więcej nie widzieli. Stwierdzenie to dwa suchary
 na otwór, lub kłameł chleba i kł, na 12

Ako do wody podcas moarsu, to tu gorie byla najgorsza
 to nam dozwalali si nafi, a dobra umiali, a kto umorsu chciat
 nabrac dobrej wody, nieporwolano bito kabanami. Sam bylam
 moarsym swiatkiem, na 10 kilometse od Lwowu wstrone
 Ternopola, wczornie nalotu kazano nam si zakryc, ponalocie
 jeden z kolegow narwisza niemomy nieporwatal ^{brzo} wrem zimnym
 i zortal prekity bagmetym ciszo w tak, koledeg chcieli mu przejsc
 loce Sanici niefarwoli i dalej ise niemoz tyto moza
 i porwatal, stam isze byl bez nam siejny, a ostunok urzeg ja nita
 niwidzial. Wotroziem mijsze frace 5 dm. tymczasem nas
 wstanie i wrobie, bo tak us stajto ze calo to 5 dni gadaty desnore
 tak ze cisse ludzi dostala spuchlony. Purniej zabawom nas
 na pojicy, w wagonach bylo tak przeestromo ze chultrinyis podusie
 imni byl na odkrytych wagonach. To niemozgli us do prone
 o podwolene nastrone femimo ze ludric podenturli piegunki
 Podcas moarsu zobowadzano nas do jednego zbytych stowu
 w niepiownici kolo Lwowu wstrone podwotoczyl malochisiny
 b ciu profaw nawrych zycow zamordowanym wosty zabitych poroc
 i powrucanym do piownicy. waly chlipunch miele przejsc, a Sanici
danas mozili se to zabiti ukroynie. Hto zabitych pojicy
 bo byli moarsm swiatkowic stego zomogo obozu